

Bažant – ptak, który zadomowił się u nas na dobre

8 października 2011

Idąc brzegiem lasu graniczącego z polami, na terenach podmokłych albo na obszarach w pobliżu wód, często słyszymy głośne godowe ptasie pokrzykiwanie „kochok”. Poprzedza je furkot skrzydeł. Są to dźwięki wydawane przez koguta bażanta łownego. Czasami udaje się jednocześnie zobaczyć wyskakującego na moment w górę ptaka. Dzieje się to zwykle rankiem i przed zachodem słońca.



Samce bażanta są pięknie ubarwione. Ich głowa i szyja są zazwyczaj granatowe, niebiesko lub zielonkawo połyskujące. Dookoła oczu mają nieopierzone fałdy skórne. W okresie godowym napływ krwi powoduje ich znaczne powiększenie i dlatego na wiosnę z tyłu głowy powstają dwa małe czubki, wskutek uniesienia rosnących w tym miejscu piór. Wokół szyi widnieje biała obroża zmiennej szerokości. Piersi są barwy miedzianobrązowej ze złotym i fioletowym połyskiem. Kogut ma długość 70-90 cm, z czego 35-45 cm przypada na długi, zwężający się ku tyłowi ogon, zbudowany z ostro zakończonych sterówek o barwie brązowej w czarne poprzeczne prążki.

Z kolei samice nie rzucają się w oczy. Są one mniejsze od samców. Ich pióra są szare z ciemnymi prążkami gdzieś tam. Ogon samicy jest znacznie krótszy niż samca. Ponieważ występujące w kraju ptaki są mieszaniną rozmaitych ras, w ich upierzeniu spotyka się znaczne różnice. Dopiero w maju samice wygrzebują w ziemi, pod osłoną wysokiej roślinności zagłębienie na gniazdo. Na początku maja samica składa 10-12 jaj w odstępach jednego do trzech dni. Wysiadywanie trwa 24-25 dni. Budową gniazda i wychowaniem piskląt zajmują się wyłącznie samice.

Patrząc na tego pięknego ptaka mało kto chyba wie, że jest to gatunek obcego dla nas pochodzenia. Jego naturalną ojczyzną była środkowa Azja, poczynając od gór Kaukazu. Przypuszcza się, że już w XIV w. p.n.e. sprowadzono go do starożytnej Grecji. Stamtąd ściągnięto go do Italii, na obszary południowej Francji, Niemiec i innych krajów centralnej Europy. Na Wyspy Brytyjskie sprowadzono go prawdopodobnie w wieku XI lub XII w.n.e.. Najpóźniej zasiedlono tymi ptakami kraje skandynawskie – Norwegię (ok. 1875 r.) oraz Finlandię (ok. roku 1900).

Z badań archeologicznych wiemy, że na terenach obecnej Polski odnotowano jego obecność w wykopaliskach od późnego holocenu po średniowiecze. Datą potwierdzoną historycznie jest sprowadzenie pierwszych okazów bażanta łownego na Śląsk w roku 1567. Masowy rozwój hodowli bażanta nastąpił natomiast w Polsce w okresie XIX i w okresie międzywojennym, gdzie następowało zakładanie hodowli wolierowych. Po wyniszczeniu w czasie wojny, w latach pięćdziesiątych XX stulecia przystąpiono w Polsce do hodowli zamkniętej a następnie przywracania ptaków wolnej przyrodzie. Obecnie szacuje się wielkość populacji bażanta łownego w Polsce na ponad 369 000 osobników (2007 r.). Najliczniejszy jest w centralnej i południowej części kraju, najmniej liczny na północnym wschodzie i północnym zachodzie.

Wydawać mogłoby się, że ten początkowo obcy naszej przyrodzie

ptak, zajmie nisze ekologiczne, zajmowane przez inne gatunki, utrudniając rozwój rodzimych ptaków. Jednak bliższe badania nie potwierdzają tych obaw. Bażanty nie stanowią konkurencji pokarmowej dla cietrzewia, kuropatwy i przepiórek. Wprawdzie w zamkniętych hodowlach ptaków bażanty mogą przenosić groźną dla cietrzewia pasożytniczą chorobę, zwaną „czarną główką” (histomonadoza), ale w wolnej przyrodzie zakażeń takich nie zaobserwowano. Jedyne, do czego może doprowadzić obecność obok siebie osobników bażantów i cietrzewi, to możliwość powstawania w wyniku ich krzyżowania osobników bezpłodnych. Jednak zdarza się to niezwykle rzadko.

Ponieważ bażant jest cennym ptakiem łownym, systematycznie zasila się populację tego gatunku poprzez wypuszczanie nowych osobników, pochodzących z zamkniętych hodowli. Naturalna populacja krajowych bażantów, z powodu trudnych warunków życia w okresie zimy, prawdopodobnie sama by się nie utrzymała.

Autor: Jerzy Wysokiński

Zdjęcie: [mmlolek](#)

Źródło: [Ekologia.pl](#)